

Protokół nr 27/21
posiedzenia
Komisji Samorządowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego
z dnia 1 lutego 2021 r.

Ad 1

Posiedzenie Komisji Samorządowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego otworzyła Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj, która powitała członków Komisji oraz zaproszonych gości. Poinformowała, że posiedzenie zostało zwołane w trybie pilnym, ponieważ kilku radnych sygnalizowało potrzebę rozmów na temat sytuacji w szpitalu, w związku z otrzymanymi odpowiedziami na pisma członków Zarządu oraz Rady Powiatu.

Ad 2

Obecni:

- **Przewodnicząca:** Mirosława Bigaj,
- **Wiceprzewodniczący** Antoni Kuś,
- **Członkowie:** Dominik Jankowiak,
Sebastian Czwojda,
Piotr Kogut,
Mikołaj Rogala,
Alfred Siama.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli:

- Starosta Robert Marcinkowski,
- Wicestarosta Janusz Sikora,
- Etatowy Członek Zarządu Szymon Jakubowski,
- Radni Powiatu Gostyńskiego Maciej Malczyk, Marcin Krawiec, Damian Walczak oraz Krzysztof Wachowiak.

Ad 3)

Ustalenia porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj przedstawiła porządek obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad został przyjęty w wyniku głosowania: 7 głosów „za”.

Porządek obrad Komisji Samorządowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Ustalenie porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu Nr 23/20 z dnia 23 listopada 2020 r.
5. Przyjęcie Protokołu Nr 24/20 z dnia 30 listopada 2020 r.
6. Przyjęcie Protokołu Nr 25/20 z dnia 14 grudnia 2020 r.
7. Omówienie spraw dotyczących aktualnej sytuacji Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu.

8. Wolne głosy i wnioski.
9. Zakończenie.

Ad 4)

Protokół Nr 23/20 z dnia 23 listopada 2020 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 6 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 5)

Protokół Nr 24/20 z dnia 30 listopada 2020 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 4 głosy „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 6)

Protokół Nr 25/20 z dnia 14 grudnia 2020 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 6 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 7)

Omówienie spraw dotyczących aktualnej sytuacji Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu.

Radny Antoni Kuś zwrócił się do Przewodniczącej Komisji o wyjaśnienie powodu pilnego zwołania posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj powiedziała, że rozmawiając z członkami Komisji wyjaśniała to każdemu indywidualnie. Pojawiły się dwie odpowiedzi na pisma. Jedna z nich zaniepokoiła wielu radnych, więc pojawiła się propozycja, aby na posiedzeniu Komisji przeanalizować te odpowiedzi i porozmawiać o sprawie szpitala. Dodała, że zdarza się, że o sprawach szpitala dowiadują się z mediów. Ponadto jako Komisja Samorządowo-Organizacyjna nie mogą zostać wpuszczeni do szpitala.

Radny Piotr Kogut odpowiadając na zapytanie radnego Kusia powiedział, że inicjatywa pojawiła się w wąskim gronie, najpierw podczas dyskusji z radnym Marcinem Krawcem, a później jeszcze z radnym Damianem Walczakiem. Zdecydowano, że dobrze byłoby porozmawiać na temat szpitala w szerszym gronie. Dodał, że w krótkim okresie wpłynęła druga skarga na dyrektora SPZOZ w Gostyniu i również ona została uznana przez komisję za zasadną. Dodatkowo pojawiają się nieciekawe wątki finansowe dotyczące radcy prawnego szpitala, którymi interesuje się już prasa.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj dodała, że była to inicjatywa radnych, aby porozmawiać w trybie stacjonarnym.

Radny Marcin Krawiec dodał, że jednym z argumentów było poprzednie posiedzenie Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego, podczas którego wyszedł temat szpitala. Dodał, że pozytywnie ocenia ogólną działalność dyrektora SPZOZ. Do dyskusji zainspirowała go informacja przekazana przez jednego z członków Zarządu, tym bardziej, że podczas posiedzenia Komisji pytali o rolę mecenasa w szpitalu oraz o wynagrodzenie z tytułu zawartej ugody. Informacjami na ten temat podzielił się jeden z członków Zarządu. Przyznał, że radni byli zdumieni kwotami, które pojawiły się w tej informacji, tym bardziej w sytuacji, gdy instytucja ta prosi mieszkańców o wpłaty w związku z trudną sytuacją finansową. Dodał, że na jego wniosek informacja, którą dysponował członek Zarządu, została udostępniona wszystkim radnym. Podkreślił znaczenie transparentności przekazywanych informacji, stąd dzisiejsze spotkanie radnych w szerszym gronie. Poinformował, że ma kilka pytań w związku z otrzymaną informacją:

- co z ustawą o zamówieniach publicznych,
- na jakim stanowisku pracuje mecenas. Z przekazanych informacji wynika, że pracuje na stanowisku kierownika ds. administracji i zamówień publicznych, jednak zarówno w statucie szpitala jak i w regulaminie organizacyjnym takie stanowisko nie występuje, a dział zamówień publicznych

jest podległy bezpośrednio dyrektorowi zakładu i nie ma stanowiska związanego ze sprawami administracyjnymi. W dziale marketingu i zamówień publicznych

- szpital zatrudnia osobę, która ma uprawnienia jako radca prawny, ale na etacie jako radca prawny nie pracuje. Pracuje za to na zlecenie świadcząc usługi prawne. Stąd pytanie, czy przychodząc do pracy realizuje zadania na etacie, czy wykonuje pracę na zlecenie.

- czy wynagrodzenie w wysokości 25 000,00 zł netto miesięcznie w jednostce, która pisze „Szanowni Państwo, prosimy o wpłacanie datków” nie zastanawia?

- jakie możliwości mają radni, np. jako Komisja Samorządowo-Organizacyjna, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego czy Komisja Rewizyjna ewentualnego zweryfikowania tych wszystkich informacji i przedstawienia raportu.

Radny Antoni Kuś powiedział, że spotkali się dzisiaj, aby omówić sprawę aktualnej sytuacji SPZOZ w Gostyniu, tymczasem rozmawiają o pieniądzach.

Radny Damian Walczak powiedział, że dzisiejsze spotkanie powinno służyć zadaniu sobie pytań, co jako radni powinniśmy zrobić, aby w ramach swoich kompetencji zwiększyć nadzór nad szpitalem i dlaczego ich wiedza do tej pory była niepełna albo bardzo znikoma. Oznajmił, że pytania, które sformułował przed chwilą radny Krawiec są jak najbardziej trafne i one powinny paść. Dodał, że do tej pory była często odpowiedź, że mogą tylko w wąskim gronie analizować sytuację szpitala, w tym jego sytuację finansową. Pytanie, czy rzeczywiście tak jest i czy nie zmieniły się pewne okoliczności oraz interpretacje prawne na ten temat. Jego zdaniem dzisiaj powinni wewnętrznie, bez udziału dyrekcji, porozmawiać o tym, co się stało, być może skorzystać z wiedzy Wicestarosty i wypracować dalsze kroki ich działania.

Starosta Robert Marcinkowski zwrócił uwagę, że mają do czynienia z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej. Powiedział, że rozmawiał dzisiaj z radnym Sebastianem Czwojdą, który użył takiego porównania, że jesteśmy organem założycielskim do podmiotu, którego tak naprawdę nie zakładaliśmy. Tego rodzaju dualna struktura, czyli jeden podmiot teoretycznie jest odpowiedzialny za zarządzanie, a drugi płaci (NFZ), nie służy właściwemu funkcjonowaniu takich podmiotów. Dlatego są w tej chwili pewne przymiarki ze strony Ministerstwa Zdrowia zmierzające do przekształceń własnościowych. Na chwilę obecną trudno stwierdzić, czym to się zakończy. Starosta odnosząc się do słowa „samodzielny” powiedział, że skoro stać powiat na pokrycie ujemnego wyniku finansowego, to ten szpital samodzielny już nie jest. Podkreślił, że widzi duże zaangażowanie dyrektora na rzecz rozwoju szpitala, ale również przyznał, że muszą mieć większą wiedzę na temat działań SPZOZ. Odnosząc się do kwot za świadczenie usług prawnych powiedział, że budzą one jego wątpliwości. Dlatego podjął decyzję o przeprowadzeniu kompleksowego audytu szpitala w zakresie realizacji zadań określonych w statucie i regulaminie organizacyjnym oraz prawidłowości gospodarowania mieniem, gdzie kwestia zasadności wydatków na obsługę prawną będzie podlegała ocenie w trakcie tego audytu. Dodał, że ma wątpliwości dotyczące przepisów w sprawie zamówień publicznych. Dyrektor SPZOZ twierdzi, że struktura zlecania usług z jednej strony dotyczy bieżącej obsługi, z drugiej strony dotyczy procesów sądowych.

Wicestarosta Janusz Sikora odnosząc się do odpowiedzi przesłanej radnym, iż sytuacja w szpitalu jest stabilna, powiedział, że od dnia dzisiejszego oddział chirurgii dziecięcej działa w sposób ostrodyżurowy, natomiast od czwartku będzie działał jako oddział świadczący planowane zabiegi. Wszyscy lekarze wycofali wypowiedzenia z pracy, pozostała jeszcze tylko kwestia kierownika oddziału. Poinformował, że 7 grudnia w sali posiedzeń Starostwa odbyło się z jego inicjatywy spotkanie dyrekcji szpitala, lekarza Witolda Szaefera, ordynatora oddziału chirurgii dziecięcej, Mikołaja Musiała oraz pani Olgi Białoskórskiej. Celem spotkania było wypracowanie jak najszybszego powrotu oddziału chirurgii dziecięcej. Wicestarosta wyjaśnił, że oddział ten nie mógł wrócić w swe dawne miejsce, natomiast oddział wewnętrzny pełnił funkcję oddziału covidowego. Następnie rozważano umieszczenie chirurgii dziecięcej na oddziale chirurgii ogólnej, co zostało ocenione negatywnie. Pozostały jeszcze dwa rozwiązania - oddział ginekologiczno-położniczy i oddział dziecięcy. Obecna na spotkaniu ordynator oddziału dziecięcego wyraziła zgodę na umieszczenie na tym oddziale chirurgii. W tej chwili jest już możliwość powrotu chirurgii dziecięcej

na swoje miejsce. Dodał, że zarówno oddział wewnętrzny jak i chirurgii dziecięcej zostały odmalowane i odświeżone. Odnosząc się do działalności SPZOZ powiedział, że szpital przedstawia sprawozdania finansowe oraz raport ekonomiczny. Jeśli w sprawozdaniu wynik finansowy po odliczeniu amortyzacji jest ujemny, taka jednostka musi przedstawić program naprawczy. Poinformował, że program naprawczy został przedłożony radzie w grudniu 2020 r. i będzie przedmiotem obrad najbliższej sesji. Przedstawiając kwestie wynagrodzeń pielęgniarek poinformował, że w ubiegłym roku decyzją właściwego ministra otrzymały podwyżki ok. 700 zł. Powiedział, że życzy, aby pielęgniarki otrzymywały jak największe wynagrodzenia, zwracając uwagę, że NFZ nie pokrywa kosztów podwyżek. Z jego inicjatywy co 3 miesiące Zarządowi Powiatu przedstawiana jest sytuacja dotycząca realizacji budżetu szpitala wskazująca też na to, jakie ruch powinien zrobić szpital celem realizacji kontraktu z NFZ.

Radny Alfred Siama wyraził wątpliwość natury prawnej. W piątek otrzymał maila z informacją o zarobkach mecenasa, natomiast godzinę temu otrzymał maila z wypowiedzią dyrektora, że tak naprawdę te zarobki objęte są tajemnicą. Zapytał, czy można na ten temat dyskutować, nie wchodząc w kolizję z prawem.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że sprawa wynagrodzenia należy do sfery dóbr osobistych regulowanych w art. 23 i 24 kodeksu cywilnego. Odnosząc się do maila poinformował, że do urzędu wpłynęły pytania od jednej z gostyńskich redakcji. Szpital organizacyjnie jest samodzielną jednostką i powinien prowadzić własną politykę informacyjną w tym zakresie. W uzgodnieniu z dyrektorem szpitala odpowiedzi te zostały przesłane również radnym. Zwrócił uwagę na różnicę między ujawnieniem informacji o wynagrodzeniu na konkretnym stanowisku pracy, a informacją o płatności za usługi. Informacje o kosztach ponoszonych w związku z zawarciem takich umów mają charakter jawny.

Radny Marcin Krawiec zwrócił uwagę na treść otrzymanej informacji, w której jest zapis cyt. „Jeżeli chodzi o usługi prawne, to wyjaśniam, że nie są świadczone na rzecz SPZOZ przez Kancelarię radcy prawnego Dominika Ignaczak – Pan Dominik Ignaczak jest jednym z prawników prowadzących tę obsługę prawną”. Radny przytoczył art. 121 ustawy o działalności leczniczej, który stanowi, że „Nadzór nad podmiotem leczniczym nie będącym przedsiębiorcą (to też SPZOZ) sprawuje podmiot tworzący. Podmiot tworzący sprawuje nadzór nad zgodnością działań podmiotu leczniczego niebędącego przedsiębiorcą z przepisami prawa, statutem i regulaminem organizacyjnym oraz pod względem celowości, gospodarności i rzetelności”. Odnosił się do słów Wicestarosty, który stwierdził, że jest to samodzielny podmiot, ale później dodał, że co 3 miesiące otrzymuje raport.

Radny Sebastian Czwojda zwrócił uwagę, że spotkanie to ma charakter spotkania radnych, czyli dotyczy organu, który ma kompetencje nadzorcze w stosunku do SPZOZ-u. Trudno tutaj mówić o kwestii nieudostępniania informacji, które nie mają charakteru prawnie strzeżonego czy wyłączonego z jawności. W przypadku kontraktów cywilno-prawnych takiego wyłączenia jawności nie ma. Jeżeli SPZOZ zawarł umowę cywilno-prawną, w której zobowiązał się do zachowania w tajemnicy w pewnych informacjach, to przekroczył możliwości zawierania umów przez podmioty publiczne. Odnosząc się do art. 121 ustawy o działalności leczniczej, nie jest wskazane, który z organów samorządu ma te kompetencje nadzorcze. Organem tworzącym jest powiat, który ma z kolei dwa organy jakimi są organ stanowiący i organ wykonawczy. W dotychczasowej praktyce funkcjonowania, rada w dosyć ograniczonym stopniu korzystała z tej funkcji nadzorczej.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj powiedziała, że zastanawia ją, czy ograniczenie w jakim byli uczestnikami negocjacji czy rozmów, wynikało z ich niewiedzy, czy z sugestii, że to nie należy do nich.

Radny Sebastian Czwojda powiedział, że mówił o kontroli i nadzorze a nie o kwestii negocjacji, zawierania kontraktów i innych kwestii. Odnosząc się do audytu powiedział, że kilkakrotnie spotkał się jeszcze jako członek zarządu powiatu i członek rady z jego autorką, panią Zuzanną Świerc. W ramach wyniku raportu nie zwrócił uwagi na to, że obsługa prawna szpitala i jej koszty są nieadekwatne do tej jednostki. W związku z powyższym zapytał, od jakiego czasu tak wysokie koszty

obsługi prawnej w szpitalu są prowadzone. Dodał, że ciekawi go, z jakiego powodu też tym tematem zajął się Zarząd.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zapytała, czy Wicestarosta poprosił konkretnie o te dane. Dodała, że zwięzłość i lakoniczność odpowiedzi dyrektora szpitala na sugestię ewentualnej mediacji jest tak uderzająca, iż odnosi wrażenie, że lekceważy komisję.

Wicestarosta Janusz Sikora usprawiedliwiając dyrektora powiedział, że dzisiaj starał się uzupełnić tę informację informując o sytuacji chirurgii dziecięcej. Wicestarosta podkreślił złożoność działalności szpitala, informując o odbywających się właśnie szczepieniach.

Radny Piotr Kogut odnosząc się do nazewnictwa „samodzielny” powiedział, że społeczeństwo nie rozumie, że jest to samodzielna jednostka, a ich zdaniem szpital to powiat. Argumentacja, że jest to samodzielna jednostka powoduje, że mogą robić wszystko, gdyż mają w nazwie „samodzielny”, natomiast zazwyczaj wina skupia się na powiecie. Podkreślił, że jest problem w zarządzaniu i w kontakcie między pracownikami, a przełożeni powinni tam wejść i zrobić z tym porządek. Należy wyjaśnić przyczynę tego, że pracownicy SPZOZ-u przychodzą do radnych, a nie do swojego przełożonego. Jego zdaniem należy przeprowadzić audyt wewnętrzny.

Radny Maciej Malczyk powiedział, że obecnie rozmawiają o sprawach finansowych, wcześniej były sprawy komunikacyjne i organizacyjne. Nie jest to chwilowy problem szpitala ale trwa on już ok. pół roku. Zwrócił uwagę, że kontrakty z lekarzami są zawarte do końca maja. Zapytał, czy w tej sytuacji uda się je przedłużyć. Obecnie omawiana jest sprawa radcy prawnego, jego wynagrodzenia oraz wszystkich kancelarii prawnych. Radca prawny świadczący usługi prawne jest również zatrudniony przy zamówieniach publicznych. Kolejna osoba również prowadzi obsługę zamówień publicznych i ma z tego tytułu dodatkowe wynagrodzenie. Zwrócił uwagę, że otrzymują informację o programie naprawczym. Zapytał, czy on jest naprawdę realizowany, czy tylko przedstawiany radzie i rada ma się na niego zgodzić. Odnosząc się do wyniku finansowego powiedział, że radni są zgodni, że należy pomóc szpitalowi. Jeśli radni nie wyraziliby zgody, to byłoby to odebrane, że są przeciwni szpitalowi. Ponadto radny poruszył kwestię zachowania radcy prawnego. Przy wielu pytaniach, które zadawał podczas komisji czy innych spotkaniach, odpowiedzi były infantylne i nie zawsze mógł się do nich ustosunkować. Nie otrzymał też odpowiedzi na wiele pytań, które zadawał na komisjach. Jego zdaniem jest jeszcze dużo problemów, w związku z czym niezbędny jest audyt, aby przywrócić transparentność. Uważa, że dyrektorze szpitala będzie trudno w maju negocjować nowe kontrakty z lekarzami.

Radny Damian Walczak podtrzymał swoje stanowisko, że dzisiaj nie był dobry moment na spotkanie komisji z dyrektorem szpitala. Wyjaśnił, że do takiego spotkania musimy się przygotować. Przypomniął, że spotkań z panią dyrektorem było sporo. Stwierdził, że były one bardzo istotne, ponieważ wiele informacji zostało przekazanych. Oznajmił, że w tej trudnej sytuacji dla nas i dla szpitala musimy się dobrze przygotować na spotkanie z dyrekcją SPZOZ. Musimy się zastanowić, co my możemy w pierwszej kolejności zrobić jako Rada. Poinformował, że problem jest wielowątkowy. Dodał, że jest to już druga skarga na dyrektora szpitala w krótkim okresie czasu. Podsumowując dodał, że my dzisiaj musimy zaangażować w to, co się dzieje i poszukać mechanizmów. Wyjaśnił, że również w oparciu o opinię prawników starostwa musimy poszukać odpowiedzi, w jakim zakresie Rada Powiatu może zlecić Komisji Rewizyjnej kontrolę. Oznajmił, że szanuje zaangażowanie pani dyrektora szpitala i uważa, że na dzisiaj szpital w sposób transparentny i lepszy funkcjonuje, niż za poprzedniego dyrektora. Dodał, że musimy pomóc sobie oraz dyrektorowi szpitala w lepszej organizacji.

Następnie głos zabrał **Radny Marcin Krawiec**. Oznajmił, że nie wie, czy ta kontrola miałaby do czegoś radykalnego doprowadzić. Poinformował, że poprawienie sytuacji w szpitalu leży w interesie każdego radnego, pracownika szpitala, a także mieszkańców naszego powiatu. Zdaniem radnego może lepiej byłoby znaleźć podmiot, który przeprowadziłby audyt zewnętrzny w szpitalu.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj oświadczyła, że to co mówił Radny Marcin Krawiec sugeruje, że my po prostu troszczymy się o ten szpital jako gospodarz i jeżeli dochodzi tam do niegospodarności, to się tym martwimy. Dlatego zdaniem radnej trzeba podjąć środki, żeby tej

niegospodarności nie było, bo jest ona bardzo kosztowna. Oznajmiła, że patrząc na wątki, które są tutaj poruszane, to nawet osoba, która nie zna się na tych sprawach finansowych widzi, że nakładają się tutaj kompetencje – dwa podmioty otrzymują wynagrodzenie za to samo. Przewodnicząca Komisji porównała tę sytuację do nauczyciela, który nie może poprowadzić lekcji; to dyrektor w takich okolicznościach musi zapłacić za zastępstwo. Podsumowując stwierdziła, że Członek Komisji Sebastian Czwojda, który w sprawach prawnych jest zorientowany, też wyraził zdziwienie wysokimi kosztami. W związku z tym Przewodnicząca Komisji poprosiła o rozwinięcie tematu przez Członka Komisji. Oznajmiła, że nie każdy radny zna się na sprawach finansowych, ale każdego z nas w skali powiatu taka kwota finansowa poraziła.

Poproszony o zabranie głosu **Członek Komisji Sebastian Czwojda** poinformował, że zwróci uwagę na dwa aspekty. Pierwsza kwestia, którą poruszył dotyczyła zastępstwa prawnego w procesie cywilnym i funkcjonowania rozwiązań dotyczących „umowy na procent za wygrany proces”. Związana jest z tym również kwestia dotycząca przesunięcia ryzyka procesowego na kancelarię, czyli wyższa kwota niż zawarta w umowie. Dodał, że z otrzymanego zestawienia wynika, że wynagrodzenie było sukcesywnie wypłacane w okresie wcześniejszym, zanim zakończyła się sprawa. Przypomniał, że ostatecznie sprawa ta zakończyła się ugodą, a nie kończącym sprawę wyrokiem sądowym. Oznajmił, że nie analizował tego pod względem kosztów, ale patrząc na realne minimalne stawki adwokackie czy radcowskie, to są one w szpitalu przekroczone. Podsumowując stwierdził, że ciekawa jest konstrukcja tej umowy z kancelarią, która prowadziła sprawę. Druga kwestia poruszona przez Członka Komisji Sebastiana Czwojdę dotyczyła stałej obsługi prawnej szpitala w Gostyniu i określonej kwoty netto za godzinę. Dodał, że sama kwota wartości kwoty za godzinę netto nie jest wartością, która na rynku nie występuje, ale jest w godnych granicach. Oznajmił, że przekłada się jednak na formę pracy. Z uzyskanych informacji wynika, że mieliśmy do czynienia z ryczałtem, gdyż miesiąc w miesiąc stawki były takie same. W dwóch ostatnich miesiącach wzrosły one równo i ilość godzin w tych miesiącach się pokrywała. Zbieg okoliczności, że te stawki są równe wskazuje na to, że mamy do czynienia ze zryczałtowanym wynagrodzeniem, a nie godzinowym. Następnie Członek Komisji odniósł się do kwestii wysokości tego ryczałtu. Podsumowując oznajmił, że skontaktował się z kancelarią prawną, która specjalizuje się w obsłudze podmiotów medycznych. Kancelaria ta uznała, że stawka jest bardzo wygórowana, biorąc pod uwagę wielkość naszego szpitala. Dodał, że rozsądna stawka oscyluje w granicach 5 000,00-7 000,00 zł.

Przewodnicząca Komisji po wysłuchaniu Członka Komisji Sebastiana Czwojdy oznajmiła, że mamy bardzo drogą umowę z kancelarią. Zapytała, czy wiadomo już, kiedy będą ustalenia związane z audytem i czy długo potrwa ta kontrola.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że audyt jest planowany na 2 miesiące i potrwa do końca marca. Oznajmił, że ma nadzieję, że po audycie uzyskamy informacje w wielu kwestiach tj. w kontekście regulaminu organizacyjnego, statutu, delegowania uprawnień itp. Dodał, że sam ma wątpliwości, czy dyrektor szpitala może ustanowić pełnomocnika w osobie radcy prawnego.

Członek Komisji Maciej Malczyk zapytał, kto będzie przeprowadzał audyt. Dopytał, czy będzie to tylko pan Zbigniew Hołoga oraz czy będą osoby, które posiadają wiedzę pod względem medycznym. Oznajmił, że audyt ma przynieść wyniki i lepsze funkcjonowanie jednostki, dlatego przydałyby się osoby, które mają również wiedzę związaną ze sprawami medycznymi.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że nie zlecił audytorowi zadania sprawdzenia szpitala w kontekście działalności medycznej. Wyjaśnił, że audyt będzie przeprowadzony w zakresie realizacji zadań określonych w statucie i regulaminie organizacyjnym oraz prawidłowości gospodarowania mieniem i środkami publicznymi. Zgłosił też poważne wątpliwości, czy w ogóle jest możliwość oceniania działalności medycznej.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj doprecyzowała, że nie chodzi tutaj typowo o sprawy medyczne, tylko raczej o sprawy finansowo-medyczne.

Członek Komisji Maciej Malczyk kontynuując oznajmił, że chodzi również o sprawę przeprowadzenia kontroli w zakresie zakupionego sprzętu w formie przetargu.

Starosta Robert Marcinkowski zauważył, że prawdopodobnie nie jest możliwe określenie, czy np. dane zamówienie było pożądane lub czy został zakupiony sprzęt właściwej klasy. W najbliższym audycie nie jest przewidziane tak istotne wnikanie, a audyt ma odpowiedzieć na pytania organizacyjne, finansowe i zgodności z ustawą o zamówieniach publicznych. Starosta oświadczył, że w tym audycie nie stawia żadnej tezy. Będzie on prowadzony na zasadzie czynności doradczych, które mają dostarczyć wiedzy, jaki jest stan i co należy zmienić, żeby było lepiej. Zapewnił, że audyt będzie obiektywny, a jego działania całkowicie niezależne.

Członek Komisji Sebastian Czwojda oznajmił, że racjonalnie byłoby, gdyby w ramach tego audytu była również skontrolowana kwestia procedur związanych z zamówieniami publicznymi. Odnosił się również do kwestii ograniczonego zaufania. Nadmieniał, że skoro można kontrolować szkoły czy DPS, to dlaczego nie można kontrolować szpitala. Stwierdził, że trzeba zmienić technikę i sposób owej kontroli. DPS i szkoły są kontrolowane na bazie obowiązujących przepisów i korzystamy z narzędzi, które nam są dostępne, więc tak samo można to realizować w przypadku SPZOZ. Następnie przeczytał komentarz dotyczący przepisów związanych z SPZOZ. Członek Komisji wskazał na to, że mamy te narzędzia. Zadał jednak pytanie, czy umieliśmy do tej pory z nich korzystać. Oznajmił, że jeżeli nie będziemy nadzorować spraw szpitala, to będziemy pokrywać ujemny wynik finansowy. Dodał, że ta sytuacja się potwierdza w 80% szpitali. Stwierdził, że nie wie, czy jest to problem sprawowania nadzoru przez samorządy, czy jest to problem dotyczący finansowania szpitali. Wspomniał, że mamy narzędzia, tylko nie wiadomo do tej pory, czy potrafiliśmy z nich korzystać. Ta sytuacja, w której nikt w Zarządzie i Radzie nie wie o wysokości kosztów funkcjonowania obsługi prawnej, a powinniśmy o tym wiedzieć, to jest to sytuacja niepokojąca, ponieważ bierzemy współodpowiedzialność za ten szpital.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj zainteresowała się, czy umowa, która opiewa na dosyć komfortowe wynagrodzenie, może być sprawdzona w ramach audytu, czy można ją sprawdzić niezależnie od audytu, ponieważ następne miesiące to kolejne, duże pieniądze. Zdaniem Przewodniczącej Komisji należałoby się pochylić nad tą sprawą. Zaproponowała, aby niektóre sprawy w miarę możliwości wyjaśnić wcześniej.

Starosta Robert Marcinkowski stwierdził, że dzisiaj nie da się udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Oznajmił, że wolałby, aby audyt został zrobiony spokojnie i rzetelnie i aby wówczas wyciągnąć z niego wnioski, które będą wynikiem wnikliwej analizy, a nie dość pochopnej decyzji.

Wicestarosta Janusz Sikora potwierdził słowa Starosty, że warto poczekać za wynikami audytu. Jest to forma doradcza i wspierająca dyrektora, a także kwestia zasadności wydawanych finansów. Nadmieniał, że po rozmowie z panią dyrektorem dowiedział się, że w jednym ze szpitali porównywalnym wielkością i liczbą mieszkańców z naszym, jest 4 dyrektorów, natomiast w gostyńskim jest tylko dwóch. W przekonaniu Wicestarosty przydałby się jeszcze jeden dyrektor w szpitalu, który byłby odpowiedzialny za sprawy administracyjno-techniczne. Może wówczas niektóre sprawy byłyby lepiej rozwiązywane. Oznajmił, że działania pani dyrektora w związku z przekazywaniem pewnych upoważnień to jest dla niego trochę „wyjście niezrozumiałe do końca”. Stwierdził, że ww. dyrektor bardzo by się przydał podczas nieobecności głównego dyrektora. Oznajmił, że w tym trudnym okresie wiele spraw konsultował z główną księgową, w kierunku której skierował słowa podziękowania. Podsumowując oznajmił, że mimo wszystko uważa, że to nie główny księgowy powinien pewne rzeczy rozwiązywać.

Następnie głos zabrał **Radny Antoni Kuś**. Wyjaśnił, że hasłem dzisiejszego posiedzenia są słowa „źle się dzieje w szpitalu”. Oznajmił, że oddzieliłby sprawy finansowe od spraw „czysto ludzkich”. Dodał, że chodzi również o sprawy organizacyjne w szpitalu i zaproponował, aby radni mogli spotkać się z pracownikami oraz dyrekcją i wyjaśnić, o co tam chodzi.

Radny Maciej Malczyk przychylił się do wypowiedzi przedmówcy. Dodał, że przeprowadzany audyt w szpitalu „ma również coś przynieść”, aby w kolejnych latach coś poprawić. Poruszył również sprawę udzielenia żenującej odpowiedzi przez dyrekcję szpitala na złożoną skargę.

Zdaniem **Starosty**, jeżeli zaczniemy oceniać na jakim oddziale jest jaka opieka, to nie będziemy w stanie tego zdefiniować. Oznajmił, że sfera ta należy do kwestii oceny subiektywnej i trudno znaleźć

dowody jednoznaczne w tym zakresie. Zgodził się jednak z tym, że kwestia odpowiedzi i korespondencji z mieszkańcami na pewno powinna zostać zbadana.

Następnie głos zabrał **Radny Marcin Krawiec**. Poinformował, że sytuacja jest trudna i służba zdrowia źle funkcjonuje. Oznajmił, że rozmawia z pracownikami szpitala i trudno wytłumaczyć im całą sytuację oraz kwestię zbyt kosztownej obsługi prawnej. Jest to dla nich sytuacja bulwersująca. Poruszył również temat ewentualnego zlecenia audytu firmie zewnętrznej, która specjalizuje się w tej dziedzinie, ponieważ są to złożone sprawy. Wyjaśnił, że trudno oceniać celowość zakupu pewnych rzeczy, nie mając na ten temat wiedzy. Dlatego radny poprosił o rozważenie tego modelu. Następnie głos zabrał **Radny Damian Walczak**, który poinformował, że nie może do końca zgodzić się z tym, co powiedział Wicestarosta. Oznajmił, że na najbliższym posiedzeniu Zarządu będzie omawiany statut szpitala wraz z jego strukturą organizacyjną i opisem stanowisk. Radny oznajmił, że przeglądał już te dokumenty i ma wrażenie, że nic tam się nie zmienia. Wyjaśnił, że tę dramatyczną sytuację związaną z chorobą i nieobecnością pani dyrektor mieliśmy na przełomie października i listopada 2020 r. Przypomniął, że od tego czasu mijają trzy miesiące i dodatkowo mówi się, że potrzebny jest kolejny wicedyrektor. Zdaniem radnego być może jest on potrzebny, ale z takimi decyzjami nie można czekać na wyniki audytu, ponieważ nie wiadomo, czy taką informację uzyskamy od audytora. Oznajmił, że należy działać tu i teraz, ponieważ mieliśmy duże wątpliwości, czy zatrudniony w szpitalu mecenas może te obowiązki wykonywać. Pani dyrektor przekazała również informacje, że ze względu na dużą rotację na stanowisku zastępcy, mogła pełnomocnictwa przekazać obecnemu zastępcy dyrektora ds. medycznych. Podsumowując oznajmił, że brniemy cały czas w tę sytuację. Dodał, że główna księgowa nie jest od tego, aby kierować szpitalem, ponieważ ona ma konkretnie przyznane kompetencje. Oświadczył, że w jednostce sektora finansów publicznych nie ma raczej takiej możliwości. Powierzenie pewnych rzeczy głównej księgowej, zdaniem radnego, jest w tym momencie niemożliwe. Dodał, że również nie zgadza się z tym, że powinniśmy przechodzić obok tych spraw i czekać na kolejne audyty.

Członek Komisji Sebastian Czwojda poinformował, że zwrócił uwagę jeszcze na jedną rzecz, iż sposób zarządzania jest nieadekwatny do potrzeb szpitala. Dodał, że jeżeli będą sytuacje, w których wynik finansowy będzie ujemny, to nie będzie w stanie zignorować tego faktu i nie będą mu wystarczały dokumenty, które otrzymywał do tej pory jako radny. Oznajmił, że nie będzie jako radny głosował za pokryciem ujemnego wyniku finansowego.

Zdaniem **Przewodniczącej Komisji**, jeżeli dwóch członków Zarządu sugeruje, że trzeba coś w strukturze zarządzania szpitala zmienić, to zdaniem Przewodniczącej może trzeba to szybko przedyskutować i rzeczywiście podjąć jakieś kroki, zamiast utrzymywać ten stan. Dodała, że może warto pochylić się nad tym, skoro jest to moment, kiedy będziemy za chwilę zatwierdzać strukturę szpitala. Następnie głos zabrał **Wicestarosta**, który oznajmił, że na komisji dzisiaj padło wiele mądrych uwag i spostrzeżeń. Przyznał rację Radnemu Czwojdzie co do większej kontroli finansowej szpitala. Dodał, że na co zwrócił uwagę wcześniej, to są to pewnego rodzaju propozycje, które wynikają z obserwacji innych szpitali. Stwierdził, że w tej chwili jesteśmy już po pewnych przemyśleniach, ale na niektóre pytania powinna odpowiedzieć dyrektorka szpitala. Podsumowując oznajmił, że jeżeli chcemy coś dobrego wypracować, to musimy sobie dać trochę czasu.

Radny Marcin Krawiec podkreślił, że jeżeli chodzi o sprawy szpitala, to nie ma tutaj głównej myśli przewodniej. Dodał, że przeprowadzany audyt nie ma być pewną formą rozliczenia, tylko pomocą dla pani dyrektor w tym, co ewentualnie można by zmienić i poprawić w szpitalu.

Starosta Robert Marcinkowski zgodził się z wypowiedzią Radnego Krawca w kwestii prowadzonego audytu. Wyjaśnił, że chciałby rzetelnie zbadać sytuację i wskazać na pewne rozwiązania organizacyjne wypracowane wspólnie z radnymi. Oznajmił, że na dzień dzisiejszy chodzi o to, aby w statucie szpitala uwzględnić nowy oddział, który rozpoczął swoją działalność i na który szpital uzyskał kontrakt. Dodał, że taka informacja powinna dzisiaj pojawić się w przestrzeni publicznej. Stwierdził, że mówimy dzisiaj o wielu złych rzeczach, ale w przekonaniu starosty szpital ma też pewien problem z komunikacją przekazywania pozytywnych kwestii. Przypomniął, że w poprzedniej kadencji permanentnym problemem szpitala był brak lekarzy na wieczorynce i często

zdarzało się, że lekarz na dyżur nie dojechał na czas. Oznajmił, że w tej kwestii sytuacja w szpitalu się poprawiła i jest to zasługa pani dyrektor. Podsumowując wyjaśnił, że w szpitalu są też rzeczy ważne, dobre i istotne, o których powinniśmy we współpracy się komunikować. Stwierdził, że są też obszary, które wymagają poprawy, co radni słusznie zauważają.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że po wypowiedzi Wicestarosty nasunęła jej się myśl dotycząca ewentualnego wystosowania zapytań do dyrektorki szpitala.

Radny Sebastian Czwojda oznajmił, że zdecydowanie woli zaprosić panią dyrektor na spotkanie z radnymi, w celu bezpośredniego zadawania pytań i uzyskania na bieżąco odpowiedzi. Zgłosił wątpliwość, czy warto teraz zaprosić panią dyrektor, czy dopiero po przeprowadzonym audycie.

Przewodnicząca Komisji analizując wypowiedzi zastanawiała się, czy nie warto rozszerzyć zakresu audytu. Zapytała, czy radni mieliby sugestie w tym względzie. Przypomniała, że w dyskusji pojawił się już wątek poszerzenia zakresu audytu. Zapytała, czy my jako komisja chcielibyśmy sformułować wnioski formalne do Zarządu Powiatu.

Zdaniem **Radnego Antoniego Kusia** warto byłoby zorganizować spotkanie z dyrektorem szpitala. Należy jednak się zastanowić, czy spotkanie to powinno odbyć się w najbliższym czasie, czy dopiero po zakończonym audycie.

W związku z sugestią radnego **Przewodnicząca Komisji** zwróciła się z zapytaniem, czy to spotkanie powinno się odbyć jeszcze w czasie trwania audytu, czy dopiero po jego zakończeniu. Dodała, że takie spotkanie jest rzeczą oczywistą, tylko należy zastanowić się nad tym, jaki czas byłby najlepszy.

Radny Marcin Krawiec powrócił do tematu audytu zewnętrznego. Dodał, że taka osoba przeprowadzająca audyt wiedziałaby, gdzie są słabe punkty szpitala, co wynikałoby z jej dotychczasowej działalności. Podsumowując dodał, że później radnym byłoby łatwiej rozmawiać na temat przeprowadzonego audytu oraz raportu. Podkreślił, że ktoś, kto się zawodowo zajmuje badaniem podmiotów udzielających świadczeń zdrowotnych, wie w jakim zakresie dany podmiot trzeba skontrolować. Dodał, że dla niego byłoby to łatwiejsze rozwiązanie.

Przewodnicząca Komisji poprosiła Wicestarostę, aby ustosunkował się do wypowiedzi Radnego Marcina Krawca.

Wicestarosta Janusz Sikora odpowiedział, że Starosta określił już formę audytu i ma to być forma doradcza i wspierająca. Wyjaśnił, że Komisja mogłaby zawnioskować, aby audytor podczas kontroli uwzględnił analizę zagadnień poruszonych na dzisiejszym posiedzeniu.

Następnie głos zabrał **Radny Sebastian Czwojda**. Zapytał, czy posiadamy wiedzę, ile osób podlega kierownikowi ds. administracji i zamówień publicznych w wydziale promocji i zamówień publicznych oraz ile osób administracyjnych.

Wicestarosta oznajmił, że wolałby, aby na to pytanie odpowiedziała dyrektorka szpitala, ponieważ nie posiada takich danych.

Radny Czwojda kontynuując dopytał, w jakim momencie zapadała decyzja o rozbudowie szpitala oraz o uruchomieniu oddziału paliatywnego i kto te decyzje podjął. Zapytał również jakie są szacowane koszty tego oddziału. Stwierdził także, że kwestia stanowisk w szpitalu jest sporna w stosunku do celów i zakresu funkcjonowania szpitala. Podsumowując oznajmił, że my jako organ władzy publicznej na podstawie ustawy odpowiadamy za prawa pacjenta.

Następnie głos zabrała **Przewodnicząca Komisji Mirosława Bigaj**. Przypomniała, że mamy nadal dwie decyzje do podjęcia. Pierwsza dotyczy terminu spotkania z dyrektorem szpitala. Druga dotyczy ewentualnego złożenia wniosku, aby ten audyt nie był wewnętrzny ale zewnętrzny. Jeżeli natomiast ma być wewnętrzny, to są propozycje rozszerzenia go. Dlatego dzisiaj jest okazja, aby takie wnioski sformułować.

Wicestarosta zabierając głos poinformował, że jeżeli chodzi o powstanie oddziału paliatywnego, to nikt nie podjął decyzji, bez rozeznania potrzeb. Kontrakt na ten oddział mamy od 18 stycznia br. Jeżeli chodzi o rozbudowę szpitala, to chodzi o realizację zwiększenia kontraktu i tę decyzję podejmuje dyrektor szpitala. Dlatego trudno mu dzisiaj ustosunkować się do tej kwestii.

Radny Marcin Krawiec dopytał, kto na dzień dzisiejszy zastępuje w ZOL-u doktora Głuszaka. Dodał, że z tego, co się orientuje, nie ma takiej osoby, a lekarz pojawia się dopiero w momencie, kiedy jest potrzebny. Podsumowując stwierdził, że jeżeli leżą tam ludzie, a nie ma lekarza, to czym jest to miejsce w tej chwili.

Wicestarosta Janusz Sikora odpowiedział, że w zakładzie opiekuńczo-leczniczym nie ma wymogu całodobowej obecności lekarza. Lekarz w tym zakładzie nadzoruje oddział i wspomaga sprawy opiekuńczo-medyczne. W tej chwili do pełnienia funkcji kierownika oddziału została wybrana pielęgniarka. Jeżeli chodzi o wykaz wszystkich oddziałów, to Rada Społeczna posiada taki wykaz. Dodał, że w oddziale paliatywnym również nie występuje opieka całodobowa lekarza.

Członek Komisji Sebastian Czwojda oznajmił, że trudno cokolwiek proponować, jeżeli nie znamy pełnego zakresu audytu i nie widzi takiej potrzeby. Jeżeli chodzi o termin spotkania z dyrektorem szpitala, to warto poczekać na wyniki audytu, ponieważ wówczas będzie się nam lepiej rozmawiało z dyrektorem szpitala, ponieważ być może pojawiły się inne wątki, których nie jesteśmy w tej chwili w stanie poruszyć. W związku z powyższym należy zakładać, że po audycie wyniknie potrzeba spotkania. Podsumowując zastanawia się, czy w kontekście pisma, które zostało radnym udostępnione, inicjatywna wcześniejszego spotkania nie zostanie wywołana, gdyż dotyczyło ono racjonalności i celowości wydatków. Zaproponował, aby tym tematem zajęła się przede wszystkim Komisja Rewizyjna. Dodał, że ww. wydatki wpływają na ujemny wynik finansowy szpitala, więc rozważa proponowanie takiego spotkania w ramach Komisji Budżetu.

Następnie głos zabrala Przewodnicząca Komisji. Zapytała, czy członkowie Komisji są za tym, aby spotkanie Komisji z panią dyrektorem szpitala odbyło się po zakończonym audycie.

Propozycja Przewodniczącej Mirosławy Bigaj została przyjęta w wyniku głosowania: 7 głosów „za”.

Przewodnicząca Komisji kontynuując wróciła do wcześniejszej dyskusji, która dotyczyła kwestii przeprowadzenia audytu zewnętrznego, który zdaniem Komisji może być bardziej profesjonalny. W związku z tym zaproponowała rozstrzygnięcie tego tematu.

Następnie głos zabrał **Radny Damian Walczak**. Poprosił, aby zwrócić uwagę, że audyt zewnętrzny rodzi za sobą konieczność zabezpieczenia środków finansowych. W związku z czym należałoby zrobić wstępne rozeznanie rynku, aby tę usługę odpowiednio wycenić. Oświadczył, że wcześniej nie będzie można rozpocząć audytu zewnętrznego, dopóki środków w budżecie nie będzie, dlatego wiążąca będzie Państwa sugestia.

Członek Komisji Sebastian Czwojda poproszony o głos oznajmił, że nie pokusi się o kwestię oszacowania kosztów audytu zewnętrznego. Jego zdaniem należy poczekać na wyniki audytu wewnętrznego i wówczas wspólnie można zastanowić się nad tym, czy satysfakcjonują one członków Komisji i są adekwatne do tego, czego oczekiwaliśmy.

Zdaniem **Wicestarosty** ten audyt, który został już przez Starostę zarządzony należy zaakceptować i po jego przeprowadzeniu wyciągnąć ewentualne wnioski.

Radny Marcin Krawiec dopytał, na jakiej podstawie został zarządzony audyt wewnętrzny.

Zdaniem **Członka Komisji Sebastiana Czwojdy** zarządzenie Starosty jest podstawą do tego, aby taki audyt wewnętrzny został przeprowadzony.

Przewodnicząca Komisji oznajmiła, że trudno już nam w tej chwili filozofię tej decyzji rozpatrywać. Stwierdziła natomiast, że dobrze się stało, że w ogóle ten audyt został zlecony. Następnie poprosiła Członków Komisji o podjęcie decyzji i zapytała, czy są Państwo za tym, aby zaakceptować audyt wewnętrzny, o którym Zarząd zdecydował, zamiast audytu zewnętrznego, który mógłby być w rezerwie, gdyby pojawiły się sprawy, które nas przerastają.

Członkowie Komisji pozytywnie zaakceptowali przeprowadzenie audytu wewnętrznego w wyniku głosowania: 7 głosów „za”.

Przewodnicząca Mirosława Bigaj przypomniała, że Starosta dał nam możliwość doprecyzowania celów i zakresu tego audytu.

Radny Marcin Krawiec zaproponował, aby radni otrzymali program tego audytu, wówczas można by wnieść uwagi do niego.

W związku ze zgłaszanymi uwagami **Przewodnicząca Komisji** zaproponowała, aby zakres audytu został przesłany wszystkim radnym drogą elektroniczną i wówczas radni będą mogli wnieść dodatkowe zagadnienia, które zostaną przekazane Staroście. Poprosiła, aby ewentualnie zagadnienia zostały przesłane do piątku do godz. 9:00 na adres mailowy Biura Rady.

Powyższa decyzja została zaakceptowana w wyniku głosowania: 7 głosów „za”.

Radny Krzysztof Wachowiak zabierając głos oznajmił, że z całej dyskusji wynika, że głównym winowajcą jest dyrektor szpitala, a tak naprawdę mówimy o zarobkach, jakie są w szpitalu. Przypomniął, że co roku otrzymujemy bilans ze szpitala, który jest badany przez biegłego rewidenta i który w uwagach powinien zaznaczyć, co jest nie tak. Oznajmił, że tego zapisu brakuje.

Kolejna sprawa poruszona przez Radnego Wachowiaka dotyczyła wydawania przez dyrektora dyspozycji i tutaj nasuwa się pytanie, czy są one wykonywane sumiennie tak, jak powinny. Zwrócił również uwagę na fakt dużej ilości zmiany dyrektorów ds. medycznych w ostatnim czasie.

Następnie głos zabrał **Radny Damian Walczak** i oświadczył, że jeżeli chodzi o biegłego rewidenta, to bada on sprawę w świetle przepisów o rachunkowości.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za owocną dyskusję i przeszła do kolejnego punktu.

Ad 8)

W punkcie „wolne głosy i wnioski” została poruszona kwestia najbliższej sesji. **Radny Marcin Krawiec** zaproponował, aby odbyła się ona w trybie stacjonarnym.

Przewodniczący Rady oznajmił, że ma duże wątpliwości, ponieważ zagrożenie covid-19 jest bardzo duże.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że najbliższe posiedzenie Komisji odbędzie się 8 lutego br. o godz. 13:00 w Zespole Szkół Zawodowych w Gostyniu przy ul. Poznańskiej 1b w Gostyniu

Ad 9)

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodnicząca Komisji** Mirosława Bigaj zamknęła 27. posiedzenie Komisji.

**Przewodnicząca Komisji
Samorządowo-Organizacyjnej,
Spraw Społecznych
i Porządku Publicznego**

/-/ Mirosława Bigaj

Protokołowała: Joanna Bilińska